

DOI: 10.31648/an.10461

**Piotr Kaczka**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8875-2893>

Uniwersytet Śląski w Katowicach/ University of Silesia in Katowice

piotr.kaczka@us.edu.pl

**Nauka i filozofia w bajkach George Sand na przykładzie  
tekstów wybranych z tomiku bajek *Mówiący dąb*.  
*Opowiadania babuni***

**Science and Philosophy in George Sand's Fairy Tales  
as Exemplified by Texts Selected from the Collection  
*Contes d'une grand-mère***

**Abstract:** The purpose of this article is to show how varied the fairy tales of George Sand are in terms of scientific and literary testimony. In addition, it demonstrates how the multifaceted nature of the prose makes it possible to put a different complexion on than previously: as a fabulist, rather than a heroine of 19th century scandals. By examining previous studies and relying on my own research, I present the interdisciplinary nature of the texts and the scientific theories and philosophical elements hidden in them, such as evolutionism, catastrophism, saintsimonism, socialism and reincarnation. By contextualizing and exploring autobiographical themes, the novelty and pioneering nature of Sand's fairy tales is confirmed. Additionally, an important aspect here is the audience to whom the writer addresses her texts.

**Keywords:** George Sand, fable, transformism, catastrophism, evolutionism, saintsimonism

Spójrz w niebo, ono cię obserwuje,  
Pocałuj ziemię, ona cię kocha.  
Prawdą jest to, w co wierzysz  
W naturze jesteś sobą<sup>1</sup>.

George Sand, *Do Aurory*

---

<sup>1</sup> Fragment wiersza z dedykacją dla Aurory, wnuczki Sand: "La nature est tout ce qu'on voit,/ Tout ce qu'on veut,/ tout ce qu'on aime./Tout ce qu'on sait,/ tout ce qu'on croit,/ Tout ce que l'on sent en soi-même" (Sand 2013, tłum. P.K.).

## 1. George Sand w kontekście naukowo-literackim

George Sand szerszemu gronu czytelników przywodzi na myśl protektorkę czy też mużę Fryderyka Chopina, u której kompozytor spędził wiele lat, tworząc nowe utwory muzyczne. Natomiast już od wieku XIX zatwardziałym tradycjonalistom Sand jawi się jako kobieta niemoralna, wyprzedzająca znacznie swoją epokę w kwestii poglądów (które śmiało przedstawiała w swoich utworach), strojów czy sposobu bycia. Mimo że twórczość Sand jest bardzo rozległa tematycznie, a badania na temat jej literackiego dorobku są dogłębne, to często prozaiczka jest postrzegana przede wszystkim przez pryzmat pisarstwa romantycznego. Dla wielu jest to literatka, która najczęściej w sposób frywolny przedstawia poglądy dotyczące np. „wolnej miłości”<sup>2</sup> w swoich powieściach takich jak *Lélia* czy *Indiana*<sup>3</sup>. O owej frywolności w prywatnych notatkach wspomina (niestety w sposób stroniczy, bez autokrytycyzmu wobec własnego życiorysu) Charles Baudelaire:

O George Sand.

Babsko Sand to pan Prudhomme niemoralności. Zawsze była moralizatorką.

Tyle że kiedyś głosiła antymoralność. - Dlatego nigdy nie była artystką.

Posiadła ów sławetny i drogi mieszczaństwu styl p o t o c z y s t y.

Jest głupia, jest ciężka, jest gadatliwa; w swych rozważaniach moralnych objawia tę samą głębię sądów i delikatność uczuć co stróżki i utrzymani.

To, co napisała o swojej matce.

To, co pisze o poezji.

Jej miłość do ludu pracującego.

To, że kilku panów zdołało się zakochać w tej kloace, dowodzi jedynie degeneracji dzisiejszych mężczyzn.

Weźcie przedmowę do *Panny La Quintinie*, gdzie twierdzi, że szczerzy chrześcijanie nie wierzą w Piekło. To Babsko Sand jest za Bogiem *dobrych ludzi*, Bogiem stróżek i podkradającej służby. Ma ważkie powody, by dążyć do skasowania Piekła (Baudelaire 2009: 379).

<sup>2</sup> „Wolna miłość” proponowana przez Sand jest sposobem postrzegania instytucji małżeństwa jako niewoli finansowej i społecznej, szczególnie z perspektywy kobiecej.

<sup>3</sup> Od samego początku kariery Sand mierzy się z falą krytyki o bardzo szerokim zasięgu, która apogeum osiąga wraz z publikacją jednej z emblematycznych powieści *Lélia*, świetnie obrazującej zarówno odbiór jej twórczości, jak i poglądy samej pisarki. Regina Bochenek-Franczakowa przytacza słowa konserwatywnej części XIX-wiecznej krytyki literackiej: „*Lélia* cuchnie błotem i prostytutką, słyszycie? prostytutka duszy i ciała” (Bochenek-Franczakowa 1981: 11). Co więcej, badaczka dodaje, iż „[...] uznano za niemoralny fakt, że kobieta obnaża w ten sposób swe życiowe i miłosne niespełnienia” (Bochenek-Franczakowa 1981: 11).

Abstrahując jednak od powyższych opinii, pozwolę sobie zaryzykować stwierdzenie, że prawie nikomu nie przyjdzie na myśl, słysząc „George Sand”, określić ją jako bajkopisarkę, a co więcej autorkę, która w swoich utworach stara się przekazać współczesne jej teorie naukowe, takie jak: katastrofizm, transformizm, saintsimonizm, czy teorię zwaną przez nią samą „filozofią natury”. Dlatego właśnie w poniższym artykule skupiłem się na nieznanym polskiemu czytelnikowi aspekcie twórczości Sand – pisaniu bajek. Jest to element wciąż w dużej mierze niezbadany, dopełniający szeroki dorobek twórczy autorki.

Niespełna trzy lata przed swoim odejściem – w roku 1873 Sand podejmuje się napisania opowiadań dla dzieci – a dokładniej dla swoich wnuków – o wdzięcznym tytule *Mówiący dąb. Opowiadania babuni*, w których wyżej wymienione teorie upowszechnia szerszemu gronu czytelników.

## 2. George Sand i bajka ajtiologiczna

Bajka jako gatunek to krótki utwór pisany wierszem (choć zdarzają się również bajki pisane prozą), najczęściej zawierający morał, czyli pewną naukę lub też prawdę życiową. Jest on szczególnie istotny w kontekście dalszej analizy bajek Sand. Przyjmując najbardziej ogólny podział<sup>4</sup>, można wyróżnić dwa rodzaje bajek: epigramatyczne<sup>5</sup> oraz narracyjne<sup>6</sup>. Bajka epigramatyczna cechuje się niewielkim rozmiarem oraz przyjmuje formę wiersza, co więcej, nie zawiera fabuły ani elementów epickich<sup>7</sup>. Poza podziałem gatunkowym wyodrębnia się jeszcze podział Aarne-Thompsona<sup>8</sup>, w którym jednym z podtypów jest bajka ajtiologiczna<sup>9</sup>, również tworzona przez Sand.

<sup>4</sup> Podział zaczerpnięty ze *Słownika polskiej krytyki literackiej 1764–1918* (zob. Kowalewska/Kącka 2016: 44).

<sup>5</sup> Bajka epigramatyczna cechuje się niewielkim rozmiarem oraz przyjmuje formę wiersza, co więcej, nie zawiera fabuły ani elementów epickich (obecność narratora, mnogość wydarzeń, fabuła, świat przedstawiony etc.). Bajki epigramatyczne tworzył np. niemiecki pisarz Gotthold Ephraim Lessing, który nawiązywał do bajek rzymskich tworzonych przez Fedrusa.

<sup>6</sup> Bajka narracyjna jest utworem wierszowanym, który zawiera słabo rozbudowaną fabułę. Jednym z najbardziej znanych twórców tej bajki był francuski pisarz Jean de La Fontaine.

<sup>7</sup> Elementy epickie takie jak: obecność narratora, mnogość wydarzeń, fabuła, świat przedstawiony etc.

<sup>8</sup> „Klasyfikację Aarne-Thompsona”, czyli podział bajek stworzony przez Antti Aarnego oraz Stitha Thompsona, mianowicie: bajki zwierzęce, baśnie legendy i nowele (baśnie magiczne, legendy, bajki religijne, nowele, bajki o niezwykłych przygodach, bajki o oszukanym potworze), kawały i anegdota, bajki ajtiologiczne.

<sup>9</sup> Bajki tłumaczące najmłodszemu powstanie otaczającego ich świata. Bajki takie 40 lat po George Sand pisał np. Rudyard Kipling w zbiorze tłumaczonym na język polski pt. *Takie sobie bajeczki*, w którym również tłumaczył najmłodszemu procesy powstawania otaczającego ich świata.

Dominującą cechą bajki ajtiologicznej jest etiologiczny (dydaktyczny) charakter. W każdej z nich Sand tłumaczy dzieciom mechanizmy otaczającego je świata i właśnie na tę sferę (etiologiczno-dydaktyczną) autorka kładzie największy nacisk. W *Pylince* będą to teorie ewolucji czy transformizm, w bajce *Mówiący dąb* pisarka nawiązuje do ekonomii natury i „saintsimonizmu”, a w *Psie i świętym kwiecie* do reinkarnacji. Atrybutem drugoplanowym bajek Sand, który warto wymienić, jest ich eklektyczny charakter, tj. bajki z tomiku *Mówiący dąb. Opowiadania babuni* będą wpisywać się w różne podtypy bajek. W bajkach Sand znajdują się elementy baśni, np. wtargnięcie świata niezwykłego do realnego. W *Pylince* staruszka okazuje się wróżką, z kolei w bajce *Mówiący dąb* tytułowe drzewo ma cechy ludzkie. Ponadto w bajce *Pies i święty kwiat* Sand zwraca uwagę na metafizyczne aspekty życia, takie jak poprzednie wcielenia.

Zważając na ten dość skondensowany zarys historii i podziału bajki, chciałbym zwrócić uwagę na atmosferę towarzyszącą opublikowaniu zbioru bajek Sand *Mówiący dąb. Opowiadania babuni*. Bajki stworzone przez prozaiczkę były wydane w dwóch tomach: pierwszy z roku 1873, przetłumaczony na język polski<sup>10</sup>, oraz drugi z roku 1876. Ponadto we wstępie znajduje się wpis, który nadaje im intymnego charakteru, mianowicie – dedykacja dla wnuczki pisarki, Aurory Sand. Można to zauważyć na pierwszej stronie wersji z roku 1873:

Pytanie brzmi, czy istnieją wróżki, czy nie. Jesteś w wieku, w którym kochamy to, co cudowne, i chciałabym, żeby to, co cudowne, było w naturze, którą kochasz nie mniej.

Myszę, że tak; w przeciwnym razie nie mogłabym ci nic dać.

Wszystko, co pozostaje, to wiedzieć, gdzie są te tak zwane nadprzyrodzone istoty, dżiny i wróżki; skąd pochodzą i dokąd zmierzają, jaką władzę sprawują nad nami i dokąd nas prowadzą. Wielu dorosłych nie wie tego zbyt dobrze i dlatego chcę, aby czytali historie, które opowiadam ci, kiedy idziesz spać (Sand 1874: 3).

Dedykacja niesie ze sobą wiadomość nie tylko dla wnuczki<sup>11</sup>, ale także dla całego grona odbiorców powyższego tomiku bajek. Sand zachęca, aby czytali je również dorośli, którzy nie wierzą w istnienie postaci nadnaturalnych, takich jak wróżki czy też dżiny. Autorka próbuje w sposób dość przystępny uczyć swoje wnuczki, ale także inne dzieci oraz dorosłych dla których, jak wynika z dedykacji, również przeznaczone są owe bajki. Robi to jednak w sposób, który zmusza do myślenia

<sup>10</sup> Bajki zostały przetłumaczone na język polski dopiero w roku 1962.

<sup>11</sup> Uznaje się powszechnie, że bajki te zostały napisane nie tylko dla Aurory, lecz także dla drugiej wnuczki Gabrielle. Gabrielle i Aurora były córkami syna Sand: Mauricego.

ówczesnych jej czytelników. Dedykacja dla wnuczki oraz mała popularność<sup>12</sup> bajek Sand nadaje im bardzo intymnego charakteru, gdyż nie wybrzmiały one w szerszej świadomości czytelniczej. Co więcej, tomik bajek jest ostatnim dziełem opublikowanym za życia autorki.

### 3. Kontekst historyczno-naukowy

Wiek XIX dość powszechnie nazywany jest „wiekiem kultury i nauki” ze względu na obfitość odkryć naukowych oraz tych przynależących do sfery kulturowo-społecznej. Jednym z krajów, który fantastycznie obrazuje powyższą myśl, jest Francja, gdzie np. Louis Pasteur wyróżnia mechanizmy zjawiska pasteryzacji, a wyniki jego badań nad drobnoustrojami pozwalają na stworzenie pierwszych szczepionek<sup>13</sup>. Jest to oczywiście wybrany przykład spośród ogromnej liczby innych odkryć w perspektywie globalnej. Jednak ważnymi teoriami, na które chcę zwrócić uwagę i które korelują z literaturą, będą teoria transformizmu<sup>14</sup> Geoffroya Saint-Hilaire’a oraz katastrofizm<sup>15</sup> postulowany przez Georgesa Cuviera. Dodatkowo, analizując aspekt dydaktyczny pisarstwa Sand, niezmiernie istotne będą tu saintsimonizm<sup>16</sup> oraz ekonomia natury widoczna w tekstach pisarki. W dalszej części tekstu przywołane doktryny naukowe zostaną rozwinięte oraz przeanalizowane w kontekście literatury francuskiej wieku XIX.

Natomiast sama nauka nierozzerwalnie łączy się ze światem sztuki, literatury, ale też światem spirytyzmu<sup>17</sup>, co być może wydaje się lekko paradoksalne, jednakże ma swój niezaprzeczalny wpływ na literaturę i odbiór teorii naukowych,

---

<sup>12</sup> Mała popularność bajek mogła wynikać z wielu czynników, m.in. Sand pod koniec wieku XIX była pisarką bardzo poważaną, natomiast niezbyt popularną w kontekście literackim. Innym czynnikiem może być wspomniana wcześniej intelektualizacja bajek oraz moralizatorstwo, niezbyt pasujące do ówczesnej epoki, tj. naturalizmu.

<sup>13</sup> Np. stworzenie szczepionki przeciw wścieklicznie.

<sup>14</sup> Popularne w wieku XIX pojęcie zbliżone do ewolucjonizmu, stosowane na określenie poglądu, że gatunki organizmów zmieniają się i dają początek innym gatunkom. Jest to teoria respektowana przed teorią rewolucji Darwina (*Encyklopedia PWN*: 2023b).

<sup>15</sup> Cuvier zakładał, że w wyniku gwałtownych przemian geologicznych powstawały warunki powodujące, iż w biosferze mogą żyć określone gatunki zwierząt.

<sup>16</sup> Nurt socjalizmu utopijnego, inspirowany również Karola Marksa. Jego hasło brzmiało „Od każdego według jego zdolności”.

<sup>17</sup> Kontekst XIX-wieczny narzuca czytelnikowi znaczenie nowożytne tegoż pojęcia, tj. „wiara w możliwość nawiązywania kontaktu z duchami osób zmarłych za pośrednictwem mediów (medium) podczas tzw. seansów spirytystycznych, na których demonstruje się działanie zjawisk paranormalnych (zwłaszcza telepatii i telekinezy)” (*Encyklopedia PWN*: 2023a).

na co zwróć uwagę w dalszej części wywodu. W swoim artykule Katarzyna Gadomska podkreśla, że już w oświeceniu, kiedy we Francji „królował rozum”, rodzą się nurty paranormalne, które swoją największą popularność zdobywają właśnie w XIX stuleciu:

Nie zawsze pamięta się o tym, że XVIII wiek w tym kraju, oprócz hegemonii rozumu i triumfu scjentyzmu, charakteryzuje się symultanicznym odrodzeniem się irracjonalności przejawiającej się między innymi popularnością okultyzmu, iluminizmu, magnetyzmu i mesmeryzmu. Jest to czas doktryn mistyków takich jak Emanuel Swedenborg, Martines de Pasqually i Louis Claude de Saint-Martin, a także epoka popularyzatorów iluminizmu takich jak Johann Caspar Lavater czy Franz Anton Mesmer, wreszcie era awanturników – „magów”, jak hrabia de Saint-Germain, Cagliostro (Joseph Balsamo) czy Giacomo Casanova. Nie jest to zatem przypadek, iż w tej sprzyjającej nadnaturalności atmosferze pojawia się literatura fantastyczna (Gadomska 2021: 1)<sup>18</sup>.

Zatem w XIX-wiecznej Francji spirytyzm, literatura i nauka były ściśle ze sobą powiązane, chociaż nie zawsze w sposób jednoznaczny. Uwidocznilo się to, kiedy inni pisarze, tacy jak Victor Hugo, Guy de Maupassant czy Honoré de Balzac, próbowali swych sił w pisaniu powieści czy też nowel o tematyce fantastycznej. Sand nie pozostawała w tyle, do czego sama się przyznaje, nazywając siebie „spirytystą”: „Niemniej jednak, Szanowny Panie, ponieważ sama jestem dość szczerą i dość odważną, polecam się Pańskiej litości, wyznając Panu, że jestem spirytystą (spirytystką) – ale na swój własny sposób i bez stwierdzenia, że Spinoza mi przeszkadza, a Pańska doktryna jeszcze mniej” (Sand 1835: 1)<sup>19</sup>. Warto podkreślić, że list, z którego pochodzi cytowany powyżej fragment, napisany został do Georgesa Cuviera, a zatem ojca katastrofizmu. Sam fakt jest o tyle istotny w kontekście teorii naukowych w twórczości pisarki, że przed lekturą bajek czy innych powieści Sand warto pamiętać, iż nauka według autorki nie wyklucza istnienia zjawisk paranormalnych, dlatego też fantastyka będzie się tu mieszać z czystą nauką według fantazji autorki.

Wydaje się więc, że XIX stulecie niesie za sobą połączenie między nauką a literaturą oraz między nauką a językiem literackim, co obrazuje zdanie: „Wiek XIX był

<sup>18</sup> W cytacie zostają wymienione różne nurty popularne w wieku XIX – okultyzm: teoria o istnieniu sił tajemnych w przyrodzie, iluminizm: poznanie wywodzi się poprzez oświecenie umysłu przez Boga, magnetyzm zwany później mesmeryzmem czy też magnetyzmem zwierzęcym: istnienie w człowieku leczniczych sił magnetycznych, które są przekazywane przez dotyk.

<sup>19</sup> „Pourtant, Monsieur, comme je suis assez sincère et assez hardie moi-même, je me recommande à votre pitié, en vous avouant que je suis spiritualiste, – mais à ma manière et sans trouver que Spinoza me chagrine et votre doctrine encore moins” (tłum. P.K.).

wielkim wiekiem nauki, ponieważ był także wiekiem poezji” (Johnson 1996: 614). Johnson bezsprzecznie sugeruje, że postrzeganie świata przez pisarza ma kluczową rolę w rozwoju, kształtowaniu i percepcji przez społeczeństwo nowych teorii naukowych. Jako przykład historyk przytacza postać pisarza Samuela Taylora Colodrige’a, jednego z brytyjskich prekursorów romantyzmu. Colodrige wyraża pogląd bardzo istotny w kontekście pisarstwa Sand, mianowicie zachęca do obserwowania natury. Jego zdaniem naukowiec powinien patrzeć na świat oczami poety. To właśnie istotę tej myśli niesie w sobie pisarstwo Sand: baczna obserwacja świata, przepełniona rozwojem nauk charakterystycznym dla ówczesnej epoki, a dodatkowo spowita atmosferą romantyzmu.

#### 4. *Pylinka* a teorie ewolucji według Saint-Hilaire’a i Cuviera

Pierwszą najbardziej ewidentną próbą ukazania teorii ewolucyjnych jest *Pylinka* – bajka, w której autorka przytacza historię starszej kobiety widzianej oczami dziecka. Staruszkę wszyscy w mieście traktują z pogardą i często bywa wypędzana z domu przez innych mieszkańców miasteczka. Za każdym razem wraca przez okno do domów, dlatego przez okoliczną ludność nazywana jest Śmieciugą. Jednak dziewczynka pieszczotliwie nazywa ją Pylinką. Już na samym początku można odnaleźć tu odniesienie do nauk biologicznych, tj. obiegu materii w przyrodzie, co widać, gdy dziewczynka pyta:

- Czemu Pani jest taka zakurzona? – zapytałam ją pewnego razu, gdy chciała mnie objąć i pocałować.
- Nie bój się mnie, głuptasku! – odparła drwiąco. – Należysz do mnie i masz ze mną więcej wspólnego, niż ci się zdaje. Ale żyjesz w okowach takiej niewiedzy, że nawet nie warto tracić czasu, aby ci to udowodnić (Sand 1983: 57).

Interesująca jest podwójna symbolika imienia staruszki: dla dziewczynki jest to Pylinka, dla innych Śmieciuga. Widać tu dwojaki sposób postrzegania ziemi (pyłu), dla jednych jest to po prostu brud, który nic nie znaczy, dla innych (w tym wypadku dla dziewczynki) pyłek to symbol życia, ponieważ dzieci postrzegają świat w nieco uproszczony sposób. Sand nawiązuje tutaj do obiegu materii w przyrodzie, transformizmu Saint-Hilaire’a i katastrofizmu Cuviera. Jednak rzuca się w oczy przede wszystkim stosunek autorki do tego, jak ludzie traktują „pył”, czyli ziemię: jest to bezpośrednio, intertekstualne nawiązanie do *Biblii*: „bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!” (*Biblia Tysiąclecia* 2003: Rdz 3,19).

Sand nie odchodzi tu od swoich wczesnochrześcijańskich korzeni, gdyż jest to aluzja do tego, jak ludzie obchodzą się z ziemią. Coraz bardziej oddalają się od natury, brzydząc się jej „brudnego” pyłu, jak ujęła to pisarka, który jednocześnie stanowi podstawę życia w ujęciu chrześcijańskim i katastroficznym.

Już kilka wersów dalej Sand bezpośrednio sugeruje katastroficzny model powstania świata według Cuviera, tj. w wyniku gwałtownych przemian geologicznych tworzą się warunki powodujące, że w biosferze mogą żyć określone gatunki zwierząt. Sama pisarka w ten sposób ujmuje tę teorię:

Wszystko, co tu widzisz – powiedziała wróżka – jest moim dziełem. Wszystko bowiem utworzyło się z pyłu. Otrząsnęłam po prostu moją suknię wysoko w chmurach i w ten sposób dostarczyłam wszelkich materiałów do budowy tego rajskiego ogrodu. Mój druh ogień, który wyrzucił je w przestworza, zebrał z powrotem, przetopił, skryształizował albo zbił w jedną masę to wszystko, co mój pacholek wiatr przegonił wśród wilgotnych, nasyconych elektrycznością chmur, a potem zepchnął w dół. Tę wielką, stwardniałą skorupę pokryłam wówczas płodną, żywą substancją, a woda rozmyła piasek i żyzną glebę utworzone poprzednio granity, porfiry, marmury, rudy i skały wszelkiego rodzaju (Sand 1983: 57).

Ta teoria pozostaje w opozycji do teorii Darwina, która sugerowała stopniowy charakter zmian w ewolucji organizmów. Katastrofizm jest bardzo bliski Sand. Autorka bajek, prowadząc bardzo obszerną korespondencję z Saint-Hilaire’em, wyraża duży podziw dla jego rozważań naukowych. *Pylinka* jest ukoronowaniem tego podziwu: pisarka podkreśla ideę nieprzerwanego łańcucha istot autorstwa Saint-Hilaire’a oraz niezwykle efekty adaptacji do nowych warunków panujących na ziemi. Na wpływ teorii transformizmu na twórczość Sand zwraca uwagę również Françoise Genevray, która w jednej ze swoich prac o niej pisze:

Wiedza przekazywana w *Pylince* przypomina również nieprzerwany łańcuch bytów Geoffroya Saint-Hilaire’a i cudowne efekty adaptacji podkreślane przez Lamarcka: ichtiozaur otrzymuje „organy cudownie dostosowane do jego potrzeb”, a istoty, które po nim nastąpią, nawet te, które wydadzą ci się biedne, brzydkie lub słabe, nadal będą cudami adaptacji do środowiska, w którym będą musiały się zmanifestować (zob. Watrelot 2020: 217)<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> „Le savoir délivré au fil de « La Fée Poussière » rappelle tout aussi bien la chaîne ininterrompue des êtres de Geoffroy Saint-Hilaire et les prodigieux effets de l’adaptation mis en évidence par Lamarck: l’ichtyosaure reçoit « des organes merveilleusement appropriés à ses besoins » et les êtres qui lui succéderont, même ceux qui te paraîtront pauvres, laids ou chétifs seront encore des prodiges d’adaptation au milieu où ils devront se manifester” (tłum. P.K.).



Jednak Sand nie poprzestaje na transformizmie i przechodzi płynnie wraz z końcem bajki do teorii Darwina. Autorka nawiązuje do ewolucjonizmu w jednym, krótkim wersie: „Odpocznij teraz – powiedziała wróżka, gdyż przebiegłaś, nie domyślając się tego poprzez miliony wieków i oto wkrótce narodzi się jego wysokość człowiek, kiedy dobiegnie kresu epoki jejmości małpy” (Sand 1983: 67). Pisarka sugeruje, że ewolucjonizm jest uznany za prawdę, mimo że wcześniej pozostawała sceptyczna co do teorii Darwina<sup>21</sup>.

Dodatkowo sama postać wróżki stanowi symbol transformacji, na co zwraca uwagę Genevray: „W *Pylince* tytułowa postać działa i mówi jako wcielenie »wielkiej wróżki natury«: mała dziewczynka, która jej słucha i obserwuje, jest świadkiem »cudownych przemian«, które następują po sobie »jak akty feeryczne«<sup>22</sup> (zob. Watrelot 2020: 217). Feeryczny charakter transformacji nadaje bajkowości, która sprawia, że utwór staje się przyjazny młodemu czytelnikowi: „Zdawało mi się, że unosiła się [Pylinka] w górę i roztopiła w powietrzu, przybierając formę długiej, złocistej smugi, mieniającej się czerwono w promieniach zachodzącego słońca” (Sand 1983: 58). Jednocześnie akcja transformacji i moment, gdy Śmieciuga staje się Pylinką, sugeruje baśniowy (hybrydyczny) charakter bajki: wtargnięcie pierwiastków (elementów) niezwykłych do świata realnego. Prócz tego wróżka (Pylinka) przyjmuje tu funkcję elementu aktu twórczego w teorii katastrofizmu: smuga powstająca przy zachodzie to efekt zasłonięcia słońca przez chmurę burzową, która jest uważana za siłę twórczą w teorii Cuviera, jednocześnie przemiana Pylinki nawiązuje do obiegu materii w przyrodzie i dostosowaniu się do zmieniających się warunków atmosferycznych w teorii transformizmu.

Tak ewidentne nawiązania do teorii naukowych w bajce *Pylinka* stanowią rodzaj hołdu dla ówczesnych botaników i zoologów, a jednocześnie ukazują silne nacechowanie dydaktyczne (etiologiczne) w bajkach Sand. Jednakże, jak można zauważyć, ten dydaktyzm jest dość skomplikowany i jeśli taką bajkę czytałoby dziecko, to wymagałaby ona interpretacji przez osobę dorosłą o dość szerokiej

---

<sup>21</sup> Fragment listu George Sand przytacza Wiktor Zaborowski: „Znam tylko jedną wiarę i jedną ucieczkę, wyrzekła była niegdyś George Sand, wiarę w Boga i w naszą nieśmiertelność... Rzeczą jest smutną, bolesną nawet, że potrzebujemy bronić tych prawd, które stanowiły chwałę ludzkości... Bez nich ludy są tylko stadami walczącymi o istnienie, według formuлки Darwina, pożerającymi się nawzajem; jedzą one, używają i zdychają, zamiast umierać” (Zaborowski 1886: 247). List jest ciekawym świadectwem pokazującym, że poza spirytyzmem i nauką Sand znajduje jeszcze miejsce na wiarę w Boga, co więcej, jedno nie wyklucza w tym wypadku drugiego.

<sup>22</sup> “Dans « La Fée Poussière », la figure éponyme agit et parle en tant qu’incarnation de « la grande Fée Nature »: la fillette qui l’écoute et qui la regarde assiste à de « merveilleuses transformations » se succédant « comme les actes d’une féerie » (tłum. P.K.).

wiedzy biologicznej. Dlatego mimo że autorka próbuje uczyć swoje wnuczki w sposób przystępny, nie do końca jej to wychodzi. Dziecko często potrzebuje uproszczeń, nie mając jeszcze wiedzy ogólnej na tak wysokim poziomie, która jest niezbędna do prawidłowej recepcji bajki.

## 5. *Mówiący dąb*: ekonomia natury i saintsimonizm

Kolejnym ważnym aspektem, jaki Sand podejmuje w swoich bajkach, jest filozofia, którą po polsku nazwać można „ekonomią natury”, wspomina o niej badaczka Martine Watrelot:

Jako doświadczona botaniczka, George Sand była częścią ruchu, który doprowadził do powstania nowej nauki, ekologii: zdefiniowanej jako „ekonomia natury”<sup>23</sup>, która dąży do zachowania naturalnego kapitału planety, opiera się na krytyce logiki leżącej u podstaw jej zniszczenia. Zmusza nas do ponownego przemyślenia miejsca człowieka w stworzeniu i otwiera na nową moralność i religię opartą na naukach przyrodniczych. George Sand przewidziała rozwój tej nowoczesnej antropologii opartej na teorii jedności istot żywych – którą okres ten zachował z filozofii przyrody Étienne’a Geoffroya Saint-Hilaire’a – oraz na afirmacji wpływu otaczającego środowiska na fizjologię organizmów (Watrelot 2020: 271)<sup>24</sup>.

Sand pojmuje to jako, po części, renesansowy model życia, w którym człowiek żyje w zgodzie z naturą. Ona sama mieszkając w potężnej posiadłości wiejskiej, otoczona służbą spędzała swoje dni na obserwowaniu i zbieraniu roślin, owadów czy minerałów.

Pisarka wykorzystuje tę filozofię natury w bajce *Mówiący dąb*<sup>25</sup>. Mały Emmi, opuszczając gospodynię, w której domu zaznał niedostatku i złego traktowania, szuka miejsca, gdzie mógłby osiąść. Znajduje je na starym dębie, który z powodu

<sup>23</sup> „Ekonomia natury” może być traktowana jako pierwowzór „ekokrytyki”, czyli badania, w jaki sposób literatura i inne nauki w sposób interdyscyplinarny zajmują się tematyką przyrody/natury.

<sup>24</sup> “Botaniste avertie, George Sand a accompagné le mouvement aboutissant à la constitution d’une science nouvelle, l’écologie : définie comme une « économie de la nature » veillant à préserver le capital naturel de la planète, elle repose sur une critique des logiques sous-jacentes à sa destruction. Elle oblige à repenser la place de l’Homme dans la création et s’ouvre à une nouvelle morale et une religion fondée sur les sciences de la nature. George Sand a anticipé sur les développements de cette anthropologie moderne fondée d’une part sur la théorie de l’unité du vivant – que l’époque a retenue de la philosophie de la nature d’Étienne Geoffroy Saint-Hilaire –, d’autre part sur l’affirmation de l’influence du milieu ambiant sur la physiologie des organismes” (tłum. P.K.).

<sup>25</sup> W tekście występuje dwójaki zapis, tj. *Mówiący dąb*, który dotyczy pojedynczej bajki, oraz *Mówiący dąb. Opowiadania babuni*, dotyczący całego tomu bajek.

legend sugerujących jego nadnaturalną moc jest omijany przez okolicznych mieszkańców. Na początku dąb próbuje przegnać chłopca, jednak szybko zmienia zdanie i pozwala mu zadomowić się w swojej dziupli, dzięki czemu chłopiec odnajduje w nim azyl. Co więcej, pisarka narzuca czytelnikowi pewną idealizację życia w zgodzie z naturą:

W ten sposób Emmi, lekki jak wiewiórka, podązał z gałęzi na gałąź, aż znalazł się wśród drzew kasztanowych, gdzie zaopatrył się obficie w żywność. [...] Woda ze strumyka pozwoliła mu ugotować kasztany w glinianym garnuszku o dziurkowanej pokrywie, przeznaczonym specjalnie do tego celu. [...] „Oto znalazłem sobie i kuchnię, i jadalnię!” – pomyślał chłopiec” (Sand 1983: 15).

Już wcześniej Sand w powieściach wiejskich<sup>26</sup> tworzy wyidealizowany obraz natury i wsi, natomiast w bajce *Mówiący dąb* nadaje drzewu charakter symboliczny, jednocześnie odnoszący się do wyżej wspomnianej „ekonomii natury”. Wedle tej teorii to właśnie natura jest miejscem, gdzie człowiek odnajduje środki niezbędne do życia. Ponadto można zauważyć, że człowiek, żyjąc nawet bez obecności drugiej osoby, jest w stanie zaznać szczęścia, jeśli otacza go dziewicza przyroda<sup>27</sup>.

Niemniej jednak Sand wraca do swoich młodocianych zamiłowań i w sposób delikatny nakreśla idee saintsimonizmu<sup>28</sup>, jako nurtu socjalizmu. Pisarka podkreśla, że to praca uszlachetnia człowieka i jego duszę, bo przecież często ludzie

---

<sup>26</sup> Z fr. „le roman champêtre”, najbardziej popularne w dzisiejszych czasach powieści Sand, szczególnie we Francji. Powieści pełne sentymentalizmu, w których Sand „upiększa” rzeczywistość i idealizuje postacie. Widać tu tradycje wiejskie i regionalne oraz ducha romantyzmu, któremu pisarka przez całe życie była wierna. Akcja najczęściej toczy się w Berry (jej rodzinne okolice) lub w pobliżu. Są to powieści takie jak: *La mare au diable*, *La petite Fadette*, *François le Champi* czy *Les Maîtres sonneurs*.

<sup>27</sup> Ważna jest tutaj teoria chrześcijańska finalizmu biologicznego (popularyzowana przez Rousseau, którego Sand czytywała w młodości, a dobrze zilustrowana w powieści *Paweł i Wirginia* Bernardina de Saint-Pierre’a) – natura została stworzona, by służyć człowiekowi, jest to jej cel istnienia. Tylko wracając do natury, człowiek może zaznać szczęścia. Analogiczna teoria została zaproponowana w wieku XVII przez Kartezjusza – człowiek jest „panem i władcą świata”. Człowiek panuje nad przyrodą, musi żyć z nią w zgodzie, aby być szczęśliwy oraz szanować stworzenia w niej żyjące, tj. zwierzęta.

<sup>28</sup> Watrelot dodaje, że: „Rozwój świadomości ekologicznej jest kwestią edukacji: opiera się na moralnym obowiązku kształcenia powszechnego proletariusza, jakim jest dziecko. Ponieważ saint-simonowski projekt emancypacji proletariuszy i kobiet poprzez edukację w niewielkim stopniu dotyczył dziecka, opisywanego przez Sand jako »ignoranta wszystkich klas społecznych«, chodziło teraz o szkolenie go w uzasadnionych walkach o przyszłość ludzkości, pomagając mu ujawnić w sobie religijny szacunek dla natury (Watrelot 2020: 235). Tekst oryginalny: “Le développement de la conscience écologique est une question d’éducation: elle repose sur l’obligation morale d’avoir à éduquer ce prolétaire universel qu’est l’enfant. Le projet saint-simonien d’émancipation des prolétaires et des femmes par l’éducation s’étant peu soucie de l’enfant, qualifié par Sand d’« ignorant de toutes

bogaci nie mają w sobie tego poczucia estetyki, które jest tak bliskie Emmiemu – wiejskiemu chłopcu bez wykształcenia. Bardzo wyraźnie widać to gdy weźmie się pod uwagę przemyslenia chłopca:

Wszyscy ci ludzie z przysiółka, zaczynając od starej Catiche – dumal chłopiec – mają dosyć pieniędzy, by pobudować sobie przyzwoite domki, uprawiać ładne ogrody, hodować zdrowe i dobrze utrzymane bydło Jednakże lenistwo nie pozwala im korzystać z tego, co posiadają, i gniją coraz bardziej w odrażającej nędzy. Dumni są, rzekłbyś, ze wstrętu i pogardy, jakie budzą w ludziach, a drwią z poczciwców, co się nad nimi litują. Okradają rzeczywistych ubogich, tych, którzy cierpią, nie skarżąc się na nic. Po kryjomu rachują uzbierane grosiwo, ginąc z niedostatku. Co to za ponure, zawstydzające szaleństwo! Jaki mądry jest ojciec Wincenty, gdy mówi, że praca oczyszcza i podtrzymuje w człowieku radość, jaką darzy go życie (Sand 1983: 29).

To właśnie poprzez snute przez postaci monologi wewnętrzne łatwo zauważyć chęć Sand do stworzenia zregenerowanego świata, w którym łączą się zarówno teoria „ekonomii natury”, pozwalająca na nieniszczące dziewiczej przyrody życie w dostatku, jak i idea „saintsimonizmu”. Ten ostatni, stworzony na bazie socjalizmu utopijnego, obejmuje wartości składające się m.in. z poszanowania pracy i własności wspólnej, pozostaje też, w pewnym stopniu, nacechowany ideami chrześcijańskimi.

W bajce *Mówiący dąb* ponownie na pierwszy plan wysuwa się charakter etiologiczny bajki, jednak tutaj Sand nie skupia się na teoriach naukowych (w kontekście biologicznym), a na aspektach filozoficznych (saintsimonizm, socjalizm utopijny) czy literackich (ekonomia natury, mogąca być nazwana prototypem ekokrytyki). Zakończenie bajki niesie za sobą proroczy przekaz odnośnie do odejścia Sand: „Emmi odszedł z tego świata, ale dąb wciąż żyje jeszcze. [...] Nikt się go teraz nie boi, ale dzięki temu, że historia przygód Emmiego rozeszła się szeroko i że człowiek ten zostawił w wielu sercach dobre wspomnienie, ludzie szanują dotąd i błogosławią prastare drzewo” (Sand 1983 : 35). Niemal trzy lata później odejdzie Sand, a jej ostatnie słowa będą brzmieć „Laissez verdure”, czyli „Zostawcie zieleń”, co jest skondensowanym przesłaniem, jak istotna dla niej była natura w kontekście nie tylko literatury, filozofii, lecz także całego życia.

---

les classes » sociales confondues, il s'agit de se charger désormais de le former à des luttes légitimes pour l'avenir de l'humanité, en l'aidant à révéler en lui le respect religieux de la nature” (tłum. P.K.).

## 6. *Pies i święty kwiat*<sup>29</sup>, czyli wędrówka dusz według Sand

Literatura wieku XIX często odzwierciedlała rosnące zainteresowanie zachodnich intelektualistów naukami Wschodu, w tym reinkarnacją. Jak powszechnie wiadomo, wielu pisarzy eksplorowało tę koncepcję w swoich dziełach, zarówno jako źródło inspiracji, jak i obiekt zainteresowania badawczego. Jednym z bardziej znanych autorów, który poruszał temat reinkarnacji, był francuski pisarz Honoré de Balzac. Jego powieść *Séraphîta* zawiera rozważania na temat natury ludzkiej duszy i reinkarnacji. Koncepcja reinkarnacji zaczęła przyciągać uwagę zachodnich myślicieli i pisarzy, choć przecież samo pojęcie reinkarnacji w formie dość jeszcze skromnej było obecne w starożytnej Grecji – Platon<sup>30</sup> również odnosił się do koncepcji duszy jako czegoś wiecznego i nieśmiertelnego, co mogłoby wskazywać na pewne związki z tą ideą. W dialogach, zwłaszcza w *Państwie*, Platon rozwija koncepcję duszy jako odwiecznej i przechodzącej przez cykle wcielenia. W XIX stuleciu, wraz z rosnącym zainteresowaniem filozofią hinduską i buddyjską, pojawiały się prace interpretujące i adaptujące te idee dla publiczności zachodniej.

W pisarstwie Sand wątki powiązane z inspiracjami Orientem są nikiel<sup>31</sup>, natomiast w bajce *Pies i święty kwiat* widać pokłosie dawnych fascynacji literatki,

<sup>29</sup> Bajka nie była wcześniej tłumaczona na język polski (tłum. tytułu P.K.).

<sup>30</sup> Ważnym aspektem jest tutaj sposób postrzegania duszy przez Platona: „Ciało dla duszy jest miejscem, które ją ogranicza, jest więzieniem, a jednocześnie jest miejscem, w którym dusza pakuje za winy, których się dopuściła przed »wcieleniem«. Skoro ciało więzi duszę, to odłączenie jej od niego, uwolni ją od tego cierpienia. Samo nasuwa się rozwiązanie samobójstwa, które przyspieszyłoby uwolnienie duszy i sprawiło jej radość. Ale niestety, Platon widzi w takim rozwiązaniu ucieczkę i tchórzostwo. Ustami Sokratesa odradza takie rozwiązanie [...]: »[...] my, ludzie, jesteśmy niejako w więzieniu i nie wolno z niego siebie samego wyzwolić ani uciekać«. Platon pojmuje człowieka jako »niewolnika«, który nie ma prawa sobą dysponować, a tym bardziej kierować własnym życiem i śmiercią. Każdy człowiek jest własnością i utrzymankiem bogów. To oni mają pełną władzę nad nami, jak również nad naszym życiem i śmiercią, i to od nich zależy, jak długo mamy żyć, a także w jaki sposób i jaką śmiercią umrzeć. Człowiek, który popełnia samobójstwo, stawia się na równi z bogami, a jest to zgorzeniem i bezbożnością, która w tamtych czasach była karana śmiercią, takim przykładem może być Sokrates» (Adamiak 2013).

<sup>31</sup> Sand bazuje poniekąd na ideach chrześcijańsko-wschodnich, ponieważ Leroux czerpał inspiracje z nauk starożytnych i nauk Wschodu, na co zwraca uwagę Eugène Lerminier, np. „Wreszcie, pan Leroux chce znaleźć swoje opinie w Apolloniuszu z Tyany. Ten wybitny Kapadocczyk, który chciał zreformować pogaństwo, tak jak Zoroaster zreformował religię Persów, jak wiemy, rozpoczął swoją filozoficzną inicjację od doktryn Pitagorasa. Po długim pobycie w świątyni Eskulapa w Cylicji i pięcioletnim milczeniu podróżował, poszedł zapytać braminów o najnowsze arkana nauki; przeszedł przez Niniwę, przebywał dwadzieścia miesięcy na dworze króla Partów; w końcu przybył do Indii. Powszechnie wiadomo, że myślą, która zainspirowała Apolloniusza, było czerpanie z najżywszych źródeł wschodniej mądrości w celu regeneracji politeizmu. Bezsilny wysiłek, ale szlachetna próba! Jakkolwiek by nie było, Apolloniusz był uczniem starożytnego braminizmu. Pan Leroux wskazuje,

takich jak „mistycyzm humanitarny”, proponowany przez jej dawnego przyjaciela Félicité de Lamennais, czy socjalizm chrześcijański, postulowany przez Piotra Leroux. „Mistycyzm humanitarny” to idea romantycznego mistycyzmu o podstawach chrześcijańskich, która prowadzi do równości społecznej. Mistycyzm ten sugeruje, że „rozum, a nawet dobroć są naturalne dla człowieka, niezależnie od stopnia kultury i doświadczenia tego człowieka, na mocy nieuzasadnionej hojności Wszechmogącego” (Seillière 1920: 129)<sup>32</sup>. Natomiast socjalizm chrześcijański, jak wspomina André Maurois, był kolejnym etapem po wprowadzeniu Sand do mistycyzmu humanitarnego:

Leroux dał jej nową religię. Uważał się za proroka i chciał zastąpić miłosierdzie chrześcijańskie ogólnoludzką solidarnością. Sand, która zdaniem Sainte-Beuve’a – „szła za wskazówkami ludzi, którzy pod wieloma względami nie dorównywali jej”, przejęła od Leroux ideę zdolności człowieka do doskonalenia się (złoty wiek jest przed nami), ideę nieśmiertelności, nie jednostki, lecz rodzaju ludzkiego, oraz ideę kolektywnej własności. Tylko społeczeństwo może dokonać podziału dóbr według pracy. Własność to nie kradzież (twierdzenie to uspokajało skrupuły dziedziczki z Nohant), ale także nie prawo, i zbiorowość ma prawo zmienić jej rozdział (Maurois 1968: 405).

Biorąc pod uwagę to, że Sand w pewien sposób „przesiała” filozofią jej przyjaciela Leroux, nie będzie dziwił fakt, iż bajka ta jest po prostu gawędą o zabarwieniu filozoficzno-moralnym i odbiciem jej dawnych fascynacji filozofią Leroux. Sama historia jest następująca: podczas kolacji pan Lechien<sup>33</sup> opowiada, że wierzy

że doktryna zawarta w cytowanym przez niego fragmencie nie tylko przypomina Wedy, ale nosi wyraźne ślady szkoły Sankhya i buddyizmu. Teraz, jeśli Apolloniusz myśli absolutnie tak samo jak M. Leroux, wynika z tego, że ten ostatni nie ma innej filozofii niż indyjski panteizm” (Lerminier 1840: 673). Tekst oryginalny: “Enfin M. Leroux veut retrouver ses opinions dans Apollonius de Tyanes. Cet illustre Cappadocien, qui voulut reformer le paganisme comme Zoroastre avait réformé la religion des Perses, avait, comme on le sait, commencé son initiation philosophique par les doctrines de Pythagore. Après un long séjour dans le temple d’Esculape en Cilicie, et un silence de cinq ans, il avait voyagé, il était allé demander aux brahmanes les derniers arcanes de la science; il avait passé par Ninive, il séjourna vingt mois à la cour du roi des Parthes ; enfin il arriva dans l’Inde. Personne n’ignore que la pensée qui inspirait Apollonius fut de puiser aux sources les plus vives de la sagesse orientale des moyens de régénération pour le polythéisme. Effort impuissant, mais noble tentative! Quoi qu’il en soit, Apollonius fut le disciple du brahmanisme antique. M. Leroux remarque que la doctrine contenue dans le fragment qu’il cite, non-seulement rappelle les Védas, mais porte des traces évidentes de l’école du sankhya et du bouddhisme. Or, si Apollonius pense absolument de même que M. Leroux, il suit que ce dernier n’a pas d’autre philosophie que le panthéisme indien” (tłum. P.K.).

<sup>32</sup> “Le mysticisme démocratique ou social est celui qui proclame, – ou qui suppose sans le proclamer trop haut, – que la raison et même la bonté sont naturelles à l’homme, quel que soit le degré de culture et d’expérience de cet homme, en vertu d’une libéralité gratuite du Tout-puissant” (tłum. P.K.).

<sup>33</sup> Le chien – oznacza psa w języku francuskim, co w tym wypadku będzie mieć wymiar symboliczny, ponieważ Pan Lechien w poprzednim życiu był buldogiem.

w życie poprzednie i wspomina, iż w poprzednim życiu był buldogiem (co więcej, dobrze wychowanym). Innego dnia pan Lechien zaprasza znajomych do pewnego Anglika – Sir Williamsa. Sir Williams podczas podróży do Indii zwrócił uwagę świętego białego słonia i przypomniał sobie, że był jednym z nich, schwytanym, a następnie udomowionym. Bohaterowie stają się rzecznikami poglądów autorki na temat nieśmiertelności i godnego traktowania zwierząt:

Duch czy też życie ducha, jeśli wolisz, ma swoje prawa, tak jak materia organiczna, którą obejmuje, ma swoje własne. [...] Życie zwierzęce nie jest tak zgubne, jak nam się wydaje. Życie intelektualne nie jest tak niezależne, jak mówią ludzie. Człowiek jest jednością; w nim potrzeby odpowiadają aspiracjom i odwrotnie. Istnieje prawo silniejsze niż te dwa prawa, trzeci termin, który godzi antytezę ustanowioną w życiu jednostki; jest to prawo życia ogólnego, a tym boskim prawem jest postęp. Kroki wstecz potwierdzają prawdę o marszu w górę. Każda istota odczuwa potrzebę szczytnej transformacji, a mój pies, mój koń, wszystkie zwierzęta, które człowiek ściśle związał ze swoim życiem, odczuwają to bardziej świadomie niż zwierzęta żyjące na wolności. Spójrz na psa! Jest on bardziej wrażliwy niż jakiegokolwiek inne zwierzę. Nieustannie próbuje się ze mną identyfikować; kocha moją kuchnię, moje krzesło, moich przyjaciół, mój powóz (Sand 1874: 67)<sup>34</sup>.

Poza tym, że Sand okazuje miłość i szacunek do zwierząt, ponownie nawiązuje tu do „ekonomii natury”, czyli zwraca uwagę na życie w zgodzie z naturą i przemyślane, zrównoważone wykorzystanie kapitału przyrody, a jednocześnie szanowanie go przez człowieka. Koniec opowieści to już czysta inwencja pisarki, jest to odejście od darwinizmu, teorii ewolucji czy też od transformizmu. U Sand historia nabiera metafizycznego znaczenia z przesłaniem moralizatorskim, utopijnym o zmianie ludzkości. Pisarka wspomina o rzeczach abstrakcyjnych i nowatorskich jak na schyłek wieku XIX:

Maszyny nadejdą w swoim czasie, tak jak my nadejdziemy w swoim – odparł Sir William – zwierzęta będą rozwijać się [chodzi tu o ewolucję – P.K.] w tym samym

---

<sup>34</sup> “L’esprit, la vie de l’esprit, si vous voulez, a ses lois comme la matière organique qu’il revêt a les siennes. [...] La vie animale n’est pas si pernicieuse que l’on croit. La vie intellectuelle n’est pas si indépendante que l’on dit. L’être est un; chez lui, les besoins répondent aux aspirations, et réciproquement. Il y a une loi plus forte que ces deux lois, un troisième terme qui concilie l’antithèse établie dans la vie de l’individu ; c’est la loi de la vie générale, et cette loi divine, c’est la progression. Les pas en arrière confirment la vérité de la marche ascendante. Tout être éprouve donc à son insu le besoin d’une transformation honorable, et mon chien, mon cheval, tous les animaux que l’homme a associés de près à sa vie l’éprouvent plus sciemment que les bêtes qui vivent en liberté. Voyez le chien! cela est plus sensible chez lui que chez tous les autres animaux. Il cherche sans cesse à s’identifier à moi ; il aime ma cuisine, mon fauteuil, mes amis, ma voiture” (tłum. P.K.).

czasie, co my. Kto może powiedzieć, że rasa orłów tak potężnych jak balony i tak potulnych jak konie nie wyłoni się, by dołączyć do powietrznych podróży przyszłego człowieka? Czy to tylko poetycka fantazja, że bogowie starożytności są noszeni lub ciągnięci przez lwy, delfiny lub gołębie? Czy nie jest to raczej rodzaj proroczej wizji udomowienia wszystkich stworzeń związanych z ubóstwianym człowiekiem przyszłości? Tak, z tego świata człowiek musi stać się aniołem, jeśli przez anioła rozumiemy rodzaj inteligencji i moralnej wielkości przewyższającej naszą. Nie potrzeba pogańskiego cudu, wystarczy naturalny cud, taki jak te, które już wiele razy wydarzyły się na ziemi, aby człowiek dostrzegł, że jego potrzeby i narządy zmieniają się w świetle nowego środowiska. Widziałem całe rasy powstrzymujące się od jedzenia mięsa zwierząt; wielkim postępem dla całej rasy będzie stanie się oszczędnyimi, a mięsożercy znikną (Sand 1874: 142)<sup>35</sup>.

Jednym z takich nowatorskich elementów jest właśnie zaprzestanie jedzenia mięsa (wegetarianizm) oraz traktowanie zwierząt jak przyjaciół, a nie oponentów człowieka. Watrelot podkreśla, że słoń, zwany „świętym kwiatem”, symbolizuje idee bardzo złożone:

Opowiadanie George Sand *Le chien et la fleur sacrée* [Pies i święty kwiat – P.K.], w którym słoń wyraża całą kwintesencję tych moralnych cech: poświęcenie z miłości do swojego mahouta nadaje etycznemu zachowaniu zwierzęcia znaczenie podobne do Chrystusa. Poza dialogiem między gatunkami oraz uczuciami i doznaniem dzielonymi przez ludzi i zwierzęta w ramach tej samej współzależności estetyczny i filozoficzny projekt Sand rozkwita w religię miłości, zrodzoną z refleksji naukowej (Watrelot 2020: 84)<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> “Les machines feront leur temps comme nous ferons le nôtre, repartit sir William, l’animalité fera le sien et progressera en même temps que nous. Qui vous dit qu’une race d’aigles aussi puissants que les ballons et aussi dociles que les chevaux ne surgira pas pour s’associer aux voyages aériens de l’homme futur? Est-ce une simple fantaisie poétique que ces dieux de l’antiquité portés ou traînés par des lions, des dauphins ou des colombes? N’est-ce pas plutôt une sorte de vue prophétique de la domestication de toutes les créatures associées à l’homme divinisé de l’avenir? Oui, l’homme doit dès ce monde devenir ange, si par ange vous entendez le type d’intelligence et de grandeur morale supérieur au nôtre. Il ne faut pas un miracle païen, il ne faut qu’un miracle naturel, comme ceux qui se sont déjà tant de fois accomplis sur la terre, pour que l’homme voie changer ses besoins et ses organes en vue d’un milieu nouveau. J’ai vu des races entières s’abstenir de manger la chair des animaux, un grand progrès de la race entière sera de devenir frugivore, et les carnassiers disparaîtront” (tłum. P.K.).

<sup>36</sup> “George Sand dans le conte « Le chien et la fleur sacrée », dans lequel l’éléphant exprime toute la quintessence de ces qualités morales: le sacrifice de soi par amour, celui pour son cornac, confère au comportement éthique de l’animal une portée christique. Par-delà le dialogue entre espèces et les sentiments et sensations partagés entre l’être humain et l’animal inscrits dans une même interdépendance, le projet esthétique et philosophique de Sand s’épanouit en une religion d’amour, issue de réflexions scientifiques” (tłum. P.K.).



Możemy tutaj odnaleźć następujące idee: solidarność ludzką wywodzącą się z mistycyzmu humanitarnego, nieśmiertelność duszy – nawiązanie do socjalizmu chrześcijańskiego czy nawiązanie do ewolucjonizmu w sposób utopijny. Sand postrzega ewolucjonizm nie jako przystosowanie się organizmów do życia w niesprzyjających warunkach, ale jako rozwój mentalny i duchowy. Obecny tutaj etiologiczny charakter wprowadzony przez pisarkę tworzy piramidę moralną, kształtującą najmłodszych czytelników w sposób iście nowoczesny, czyli jako życie w harmonii ze zwierzętami, nawet tymi, które są mięsożerne, ograniczenie spożycia mięsa i eksploatacji przyrody przez człowieka. Sand nie porzuciła nigdy tendencji do romantyzowania postaci czy też melodramatycznych zakończeń<sup>37</sup> w swoich dziełach, dlatego zamyka bajkę w sposób, który zostawia czytelnikowi łątk nadziei: „Marzcie, wyobrażajcie sobie, róbcie cudowne rzeczy, nie ryzykujcie, że posunięcie się za daleko, ponieważ przyszłość idealnego świata, w który musimy wierzyć, nadal będzie znacznie przekraczać aspiracje naszych nieśmiałych i niekompletnych dusz” (Sand 1874: 142)<sup>38</sup>. Zatem profetyczną propozycją dla czytelników Sand jest życie w ekotopii, czyli harmonii ekologicznej ze środowiskiem naturalnym.

## 7. Konkluzja

W artykule zwróciłem uwagę na nieznaną polskiemu czytelnikowi aspekt twórczości Sand, tj. bajkopisarstwo, które wciąż pozostaje w dużej mierze niezbadanym elementem zamykającym szeroki dorobek twórczy pisarki.

Najistotniejszym celem powyższej analizy było ukazanie wszechstronności i nowatorskości twórczości pisarskiej Sand w kontekście XIX stulecia i wprowadzenie do opowiadań dla najmłodszych wybranych teorii naukowych i filozoficznych. Zwrócenie uwagi na powyższe elementy stało się kluczowe, aby ukazać etiologiczny wymiar bajki Sand: autorka tłumaczy najmłodszym (i nie tylko) procesy powstawania planety na bazie współczesnych jej teorii naukowych i filozoficznych.

W *Pylince* George Sand skupiła się na przekazaniu teorii ewolucji oraz hipotez pokrewnych (katastrofizm, transformizm czy ewolucjonizm) w taki sposób, aby

---

<sup>37</sup> Np. w powieści *Indiana* tytułowa bohaterka z ukochanym rzuca się w wir wodny w rzece, jednak dzięki nieokreślonej sile para przeżywa. Po tym incydencie decyduje się żyć razem w dziczy.

<sup>38</sup> “Rêvez, imaginez, faites du merveilleux, vous ne risquez pas d’aller trop loin, car l’avenir du monde idéal auquel nous devons croire dépassera encore de beaucoup les aspirations de nos âmes timides et incomplètes” (tłum. P.K.).

najmłodszy byli w stanie z pomocą dorosłych poznać etapy powstawania Ziemi. Autorka nadała tym teoriom naukowym feeryczny charakter dzięki postaci wróżki, co ułatwiło recepcję utworu najmłodszym czytelnikom.

W tekście *Mówiący dąb* nie zmienia się etiologiczny charakter bajki. Jednak pisarka nie przedstawia już czysto biologicznego punktu widzenia, a kieruje się ku aspektem filozoficznym, takim jak „saintsimonizm” i socjalizm utopijny. Ważnym punktem staje się tu „ekonomia natury”, będąca prototypem ekokrytyki, co jest nowatorskie w kontekście XIX-wiecznym. Sand przede wszystkim stara się zwiększyć świadomość ekologiczną najmłodszych czytelników, dbając o zachowanie zrównoważonego kapitału planety i szanowanie otaczającej człowieka przyrody.

Natomiast bajka *Pies i święty kwiat* to nowatorski sposób ukazania tematu reinkarnacji. Sand niemal całkowicie porzuciła tu idee biologiczno-ewolucyjne na rzecz idei chrześcijańsko-wschodnich. Przede wszystkim autorka zgłębia równość bazującą na ideach mistycyzmu humanitarnego i socjalizmu utopijnego. Morał bajki skupia się na współistnieniu człowieka i zwierzęcia oraz przewartościowaniu takich aspektów jak eksploatacja przyrody czy ograniczenie spożycia mięsa. Refleksja autorki zmierza ku życiu w ekotopii, co tylko podkreśla etiologiczny i moralizatorski charakter bajkowej twórczości Sand.

Podsumowując, bajka Sand jest typową bajką etiologiczną, która jednak wyróżnia się swoją interdyscyplinarnością w kontekście wykorzystania przez pisarkę wielu teorii naukowych i filozoficznych. Mnogość wprowadzonych do literatury przez autorkę koncepcji ukazuje jej nowatorskość w podejściu do bajki XIX-wiecznej i do ówczesnego czytelnika. Jednak kategoria bajki w kontekście twórczości autorki wciąż pozostaje szerokim polem do badań literackich z uwagi na dużą liczbę bajek<sup>39</sup> napisanych przez Sand, łącznie z tymi, które nie zostały przetłumaczone na język polski, oraz z uwagi na inne ciekawe aspekty tej twórczości, takie jak: autofikcja, elementy ludowe czy sam temat specyfiki fantastyki Sand.

## Bibliografia

### Literatura podmiotu

- Sand, G. (1835), *George Sand: Lettre à Geoffroy Saint-Hilaire. Corpus Étampois*. <http://www.corpusetampois.com/cle-19-georgesand1837ageoffroysainthilaire1.html> [dostęp: 2.01.2024].  
Sand, G. (1874), *Contes d'une grand'mère*. Paris: Michel Lévy frères.

<sup>39</sup> Dwa tomy liczące 13 bajek, poza tym pojedyncze nowele/bajki pisane przez autorkę do gazet czy też zbiór legend spisany przez Sand, opublikowany w 1858 r. – *Légendes rustiques*.

- Sand, G. (1983), *Mówiący dąb. Opowiadania babuni*. Wstęp Korsak, I., przeł. Nowakowska, O. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Sand, G. (2013), *À l'Aurore*. <https://www.poetica.fr/poeme-241/george-sand-aurore/> [dostęp: 2.02.24].

### Literatura przedmiotu

- Adamiak, G. (2013), *Koncepcja duszy u Platona*. RACJONALISTA.pl. <http://www.racjonalista.pl/kk.php/t,4350> [dostęp: 03.04.24].
- Baudelaire, C.P. (2009), *Moje serce obnażone*. W: tegoż, *Sztuczne raje*. Wstęp i przeł. Engelking, E., koment. i przyp. Pichois, C. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (2003), Poznań: Pallotinum. <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=3> [dostęp: 2.01.2024].
- Bochenek-Franczakowa, R. (1981), *George Sand*. Kraków: Ossolineum.
- Encyklopedia PWN* (2023a), Hasło: *spirytyzm*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/spirytyzm;3978273.html> [dostęp: 7.03.2024].
- Encyklopedia PWN* (2023b), Hasło: *transformizm*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/transformizm;3988737.html> [dostęp: 20.12.2023].
- Gadomska, K. (2021), *Wybrane francuskie teorie fantastyki a ich recepcja w Polsce*. Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica 9: 76–94. DOI: 10.24917/23534583.9.5.
- Johnson, P. (1995), *Narodziny nowoczesności*. Przeł. Iwińska, M./Kucharska, M./Jannasz, M./Królikiewicz, W./Paszkiwicz, P./Skurowski, P. Gdańsk: Marabut.
- Kowalewska, D./Kącka, E. (2016), *Bajka*. W: Bachórz, J./Borkowska, G./Kostkiewiczowa, T./Rudkowska, M./Strzyżewski, M. (red.), *Słownik polskiej krytyki literackiej 1764–1918 Pojęcia – terminy – zjawiska – przekroje*. T. 1: A–M. Toruń/Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN – Instytut Literatury Polskiej UMK: 44–56.
- Lerminier, E. (1840), *De l'Humanité*. Revue des Deux Mondes, 24: 663–684.
- Maurois, A. (1968), *Lelia, czyli życie George Sand*. Przeł. Kotula, A., wiersze przeł. Lewik, W. Warszawa: PIW.
- Seillière, E. (1920), *Le Mysticisme démocratique dans l'œuvre de George Sand*. Revue des Deux Mondes 60: 128–150.
- WatreLOT, M. (dir.) (2020), *George Sand et les sciences de la Vie et de la Terre*. Clermont-Ferrand: Presses universitaires Blaise-Pascal.
- Zaborowski, W. (1886), *Darwinizm wobec Rozumu i Nauki*. Kraków: Nakładem Redakcji Przeglądu Powszechnego.

